

BARBARA LEPÓWNA

KOŁA GARNCARSKIE NA PIECZĘCIACH CECHÓW ZACHODNIOPOMORSKICH

W tomie 6 „Materiałów Zachodniopomorskich” ukazał się katalog pieczęci cechów zachodniopomorskich, opracowany przez R. Buczkę¹.

Na 21 tablicach przedstawione zostały godła 67 różnych cechów. Dwie ostatnie tablice (a także część tablicy XIX) zawierają pieczęcie cechów połączonych, celowo wyodrębnione na końcu katalogu — słusznym zdaniem autora — dla większej przejrzystości całego zbioru.

Podstawę materiałową katalogu stanowią tłoki pieczętne, odciski lakowe, gipsowe odlewy i negatywy tłoków pieczętnych odcisniętych w tuszu. Powyższe materiały zostały pogrupowane przez autora opracowania na zasadzie podziału rzeczowego, w obrębie zaś pieczęci tego samego cechu zachowano układ chronologiczny. W wypadku braku wyraźnej daty oraz cech pozwalających daną pieczęć umiejscowić w określonym czasie została ona przesunięta na koniec zestawienia omawianego cechu. Według objaśnienia zawartego we wstępie katalog uwzględnia wszystkie zachowane i dostępne pieczęcie cechów pomorskich, występujących w miastach po obu stronach Odry, w czasie od XV do XIX w.

Ze szczegółowego opisu pieczęci, który poprzedza część ilustracyjną, oraz z bezpośredniej analizy rodzaju przedmiotów przedstawionych na samych pieczęciach wynika, że we wszystkich wypadkach elementami składowymi godeł są podstawowe narzędzia pracy związane z określoną specjalizacją lub gotowe produkty; najczęściej figurują obok siebie jedno i drugie. Na pieczęciach bednarzy na przykład obserwujemy zazwyczaj pałki bednarskie, cyrkle i beczki. Nierzadko wśród tych narzędzi można także spotkać łopatę i topór, a niekiedy — dodatkowo — strug. Jako godło kapeluszników występuje najczęściej — mniej lub bardziej uproszczona — forma kapelusza. Cyrkiel i koło do wozu składają się z kolei na emblemat kołodziej i stelmachów.

W tym omówieniu interesować nas będą wyłącznie pieczęcie cechu

¹ R. Buczek, *Pieczęcie cechów zachodnio-pomorskich od XV do XIX wieku, Część I — Katalog*, „Materiały Zachodniopomorskie”, t. 6, 1960, s. 419—453.

garncarzy. W sumie jest ich 5 (tabl. III, fig. 1—5). Na tablicy XX (fig. 4) odnajdujemy jeszcze jedną pieczęć połączonego cechu cieśli, garncarzy, murarzy i skutników. Jeden z czterech kartuszy zawiera godło tego właśnie cechu.

We wszystkich bez wyjątku wypadkach godłem tym jest koło garncarskie umieszczone pośrodku pieczętnego pola. Tarczę górną koła uzupełnia naczynie z bukietem kwiatów. Wizerunek tego narzędzia został mylnie zinterpretowany przez R. Buczka (zapewne z uwagi na ogólne podobieństwo kształtu) jako okrągły stolik. Oś koła oraz spony łączące obie tarcze, górną i dolną, wspomniany autor uważa za nogi. W zależności też od ich liczby mówi o „stoliku trójnożnym z wazonem kwiatów” (s. 423) lub — w wypadku nożnego koła bezsponowego — o „okrągłym stoliku na toczonej nóżce, na którym znajduje się puchar wypełniony kwiatami” (s. 449).

Szczęśliwie się składa, że rodzaje kół garncarskich, przekazane nam przez omawiany zespół źródeł sfragistycznych, znane są zarówno z ikonografii (można tu wymienić dla przykładu choćby tylko miniaturę z Kodeksu Baltazara Behema²), jak i z danych etnograficznych. W wiejskim garncarstwie zachodniej Białorusi typy te występowały dość licznie do czasu ostatniej wojny³, a w niektórych rejonach Albanii można je zapewne spotkać i dziś jeszcze; badaniem ich zajmował się W. Hołubowicz w latach sześćdziesiątych⁴. Reliktowe techniki i narzędzia były wówczas wciąż w użyciu w niektórych ośrodkach garncarstwa wiejskiego. Nie ma więc najmniejszych trudności z właściwym odczytaniem symboli na pieczęciach cechów zachodniopomorskich.

Poza sprostowaniem błędnej interpretacji kół podanej przez R. Buczka moim zamierzeniem w związku z opublikowanym katalogiem jest zwrócić uwagę na kilka istotnych, jak mi się wydaje, szczegółów.

Ogólnie rzecz biorąc, materiały te bardzo znacznie poszerzają naszą wiedzę o kole garncarskim XVI—XVIII w. Z przeglądu literatury oraz z analizy pieczęci wynika, że typy kół na nich przedstawione, a charakterystyczne — jak widzimy — dla garncarstwa cechowego, niektórzy archeolodzy skłonni byli odnosić do okresu wcześniejszego — nawet do X w.⁵

² Z. Ameisenowa, *Kodeks Baltazara Behema*, Warszawa 1961, ryc. 11.

³ W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie zachodnich terenów Białorusi*, Toruń 1960, s. 55—70.

⁴ Tenże, *Garncarstwo wiejskie Albanii*, „Archeologia Śląska”, t. 1, 1957, s. 5—58.

⁵ J. Kostrzewski, *Znaki na dnach naczyń wczesnohistorycznych z Wielkopolski*, „Niederluf Sbornik, Obsor prae”, 4, 1925, s. 122; K. J a ż d ż e w s k i, *Nowe materiały do pradziejów Gniezna*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 4, 1928, s. 45, rys. XI; W. Łęga, *Kultura Pomorza we wczesnym średniowieczu na podstawie wyko-*

Wyobrażenia kół garncarskich w źródłach ikonograficznych należą do rzadkich. W odniesieniu do ziem polskich do tej pory mogliśmy wymienić jedynie (uprzednio już cytowany) Kodeks Baltazara Behema z początku XVI w. Jedna z zawartych w nim miniatur przekazuje nam wnętrze pracowni garncarskiej. Rzemieślnik pracuje tu na kole nożnym, dwutarczowym o dolnej tarczy nieco większej i grubszej niż górna⁶.

Zachodniopomorskie pieczęcie cechowe wzbogacają więc ten zestaw źródłowy o 6 nowych egzemplarzy — liczbę wcale niebagatelną w porównaniu z tym, czym dysponowaliśmy dotychczas. Na podkreślenie zasługuje również fakt, że wszystkie te pieczęcie pochodzą ze stosunkowo niedużego, zwartego terytorium, co pozwala śledzić ewolucję koła garncarskiego w granicach określonego rejonu.

Mimo iż katalog zawiera materiały późne — najstarsza bowiem z omawianych pieczęci pochodzi dopiero z r. 1597 (Nakło, teren NRD) — przedstawia on, jak sądzę, wartość również dla badaczy historii kultury materialnej okresu wcześniejszego. Źródła te, zaznajamiając nas z ogólnymi tendencjami rozwojowymi koła garncarskiego, pośrednio — drogą retrospekcji — rzutują także na etap poprzedzający.

Rozbieżność czasowa pomiędzy najstarszą a najmłodszą pieczęcią wynosi 200 lat (koniec XVI — koniec XVIII w.). Na nich wszystkich przedstawione jest już nożne koło garncarskie w zasadzie przystosowane do toczenia naczyń. Występuje ono jednak w kilku odmianach konstrukcyjnych, bardziej lub mniej rozwiniętych, które — w związku z tym — musiały lepiej lub gorzej spełniać swoją funkcję. Ogółem możemy wyróżnić 4 odmiany, przy czym koła o cechach bardziej archaicznych występują na pieczęciach starszych, forma zaś najbardziej rozwinięta — koło dwutarczowe nożne o osi ruchomej (typ koła panujący we współczesnej produkcji garncarskiej) odnajdujemy na pieczęci najmłodszej z końca XVIII w.

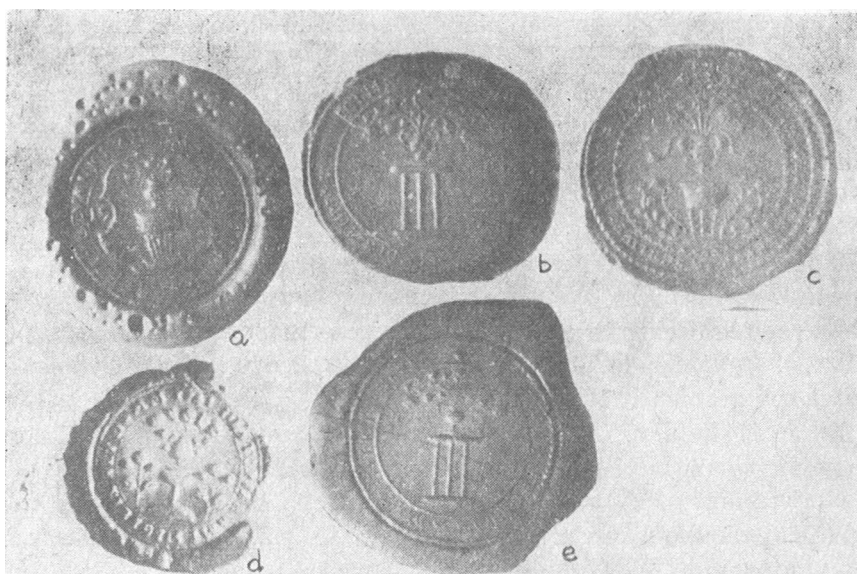
Charakterystyka typów kół

1. Koło o osi nieruchomej, dwutarczowe, sponowe, z mniejszą tarczą dolną

W omawianych materiałach ten typ koła występuje dwukrotnie. Widzimy je na pieczęci cechu garncarzy z Nakła (NRD) z r. 1597 (ryc. 1a) oraz na pieczęci ze Świdwina z r. 1708 (ryc. 1c). W obu wypadkach górna

palisk, Toruń 1930, tabl. I. Ostatni z cytowanych autorów jako ilustrację podaje model nożnego koła sponowego, używanego w ludowym garncarstwie, uważając je za typowe dla wczesnego średniowiecza.

⁶ Z. A meisenowa, o. c., ryc. 25.



Ryc. 1. Pieczęcie cechów garncarzy zachodniopomorskich: a — Nakło (NRD) 1597 r., b — Szczecin, 1 poł. XVII w.(?); c — Świdwin, 1708 r., d — Dąbie, 1785 r., e — Szczecin, chronologia nie ustalona

Fig. 1. Seals of the West Pomeranian potters guilds: a — Nakło 1597 (German Democratic Republic), b — Szczecin, 1st half XVIIth century (?), c — Świdwin, 1708, d — Dąbie, 1785, e — Szczecin, chronology not fixed

tarcza koła jest znacznie pogrubiona w celu zwiększenia siły rotacyjnej narzędzia. Średnice tarcz dolnych są nieco mniejsze. Szczegół ten stanowi o pewnej niedoskonałości koła, nie pozwala bowiem na zupełnie swobodne oparcie nóg garncarza, co przy nożnym napędzie ma duże znaczenie. Wprawdzie poprzeczne drążki łączące obie tarcze koła, zwane sponami, zwiężają się nieco ku dołowi (dotyczy to ich rozstawienia), co ma na celu częściowe usunięcie tego mankamentu, jednak całkowicie go nie likwiduje. Garncarze białoruscy pracujący na takim typie koła przed pierwszą wojną światową owijali spony szmatami, aby zapobiec kaleczeniu nóg podczas pracy⁷.

Łiczba spon u obu kół nie jest jednakowa. Koło z Nakła ma ich więcej — co najmniej 4 są widoczne wyraźnie. Ponieważ jednak narzędzie to przedstawione zostało w ujęciu perspektywicznym, należy przypuszczać, że w sumie mogło być ich więcej — 6 lub nawet 8.

U koła ze Świdwina widzimy 3 poprzeczki łączące tarcze; środkowa jest zapewne osią, dwie boczne musiały być sponami. Tutaj również

⁷ W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie [...]* Białorusi, s. 65.

spotykamy się z pewnym uproszczeniem, wynikającym z ujęcia rysunku. Dla nas widoczna jest tylko połowa koła. Dwie dalsze spony zostały zapewne przysłonięte poprzednimi.

Z analogii etnograficznych wiemy, że liczba spon decyduje w pewnym stopniu o doskonałości narzędzia, gdyż wpływa na większą stabilność koła. Z wypowiedzi samych garncarzy wynika, że im spon jest więcej, tym koło jest lepsze⁸. Na ogół jednak nie wykonywano ich więcej niż 6 lub 8, najczęściej stosowano 4. Koła dwusponowe należą do zupełnych wyjątków. Ze wzmianką o takiej konstrukcji koła spotykamy się w literaturze tylko jeden raz w odniesieniu do jednotarczowego koła o dwóch sponach z terenu Chin⁹.

Ten detal budowy koła, jaki stanowią spony, na pieczęciach cechów zachodniopomorskich jest stosunkowo najmniej czytelny. Niektóre koła bowiem przedstawione są w ujęciu perspektywicznym, inne znów — jak gdyby w przekroju technicznym. W tym ostatnim wypadku całość wyglądu narzędzia możemy zrekonstruować poprzez podwojenie liczby widocznych spon. Rekonstrukcja ta będzie jednak oparta nie na bezpośrednich danych wizualnych, lecz na podstawie dedukcji. Nie będziemy więc mogli z konieczności do tego detalu konstrukcyjnego przykładąć zbyt dużej wagi.

2. Koło o osi nieruchomej, dwutarczowe, sponowe, o tarczach równych

Koło to występuje na dwóch pieczęciach cechu garncarzy szczecińskich. Pierwsze pochodzi prawdopodobnie z pierwszej połowy XVII w. (ryc. 1 b), wiek drugiego nie został ustalony (ryc. 1e). Koła przedstawione na nich są identyczne. Dwie równej wielkości i grubości tarcze połączone są prostopadłymi sponami, których najprawdopodobniej było 4. Środkowa poprzeczka jest zapewne osią. Obydwa koła pokazane zostały w przekroju.

Takie same koła publikuje W. Hołubowicz. Występowały one na terenie jego badań w latach trzydziestych XX w.: jeden egzemplarz znany jest z okolic Pińska¹⁰, drugi — ze wsi Kurniki¹¹. Koła o tarczach równych są w zasadzie ulepszeniem w stosunku do poprzednio omawianego typu koła o dolnej tarczy mniejszej. Zapewniają bowiem garncarzo-

⁸ Garncarze z Siniawki uważali, że koła sześćsponowe są lepsze od czterosponowych, ponieważ konstrukcja ich jest mocniejsza (W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie* [...] Białorusi, s. 65).

⁹ Cyt. za: W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie* [...] Białorusi, s. 74.

¹⁰ *Tamże*, s. 121, rys. 34.

¹¹ *Tamże*, s. 63, rys. 8.

wi wygodniejsze oparcie nóg podczas pracy i umożliwiają sprawniejsze wprowadzanie koła w szybki ruch wirowy. Z analizy etnograficznych danych można wnioskować, że stanowią one w szeregu ewolucyjnym etap przejściowy do najdoskonalszego typu koła, używanego współcześnie, a mającego dolną tarczę dużo większą od tarczy górnej¹².

Jednakże koła te, używane w XVII w. w miastach Pomorza Zachodniego, pomimo wyraźnej tendencji do lepszego przystosowania ich do nożnego napędu poprzez zwiększenie tarczy dolnej, wykazują w stosunku do formy poprzedniej jakby pewien regres. Dotyczy on rozwiązania tarczy górnej, która w tym wypadku nie wykazuje pogrubienia, a zatem siła rotacyjna tego koła, jak można się domyślać, musiała jednak być mniejsza. J. Kruppe sądzi, że na takim typie koła, znanym z ikonografii europejskiej XV w., naczynia raczej nie były wytaczane z jednej bryły gliny, lecz lepiące najdoskonalszym sposobem ślizgowo-taśmowym i dopiero potem silnie obtaczane¹³. Do takiego wniosku przywodzi tego autora analiza materiału ceramicznego z XIV i XV w. z terenu Starej Warszawy. Toczenie naczyń wiązałyby on raczej z typem koła o tarczy pogrubionej¹⁴.

Mimo tych zastrzeżeń wydaje się, że koła pomorskie o nie pogrubianych tarczach górnych służyły jednak do toczenia naczyń. Tę ujemną cechę narzędzia w jakimś stopniu mogło wyrównywać wprowadzenie nieco większej tarczy dolnej, której średnica zrównana teraz została ze średnicą tarczy górnej. Za toczeniem przemawia moim zdaniem powszechne już w tym czasie stosowanie tej techniki, zwłaszcza w rzemiośle cechowym, miejskim. Świadczą o tym również pośrednio materiały etnograficzne. Na identycznych kołach toczyli swoje garnki garncarze białoruscy¹⁵.

3. Koło dwutarczowe, bezsponowe, o dolnej tarczy większej i ruchomej osi

Odnajdujemy je tylko jeden raz na pieczęci z Dąbia, datowanej na 1785 r. (ryc. 1 d). Należy więc do najpóźniejszych wyobrażeń koła na pieczęciach zachodniopomorskich. Jest najmłodsze z omawianych dotąd typów i równocześnie najdoskonalsze. Budową nie różni się już w niczym od kół używanych współcześnie w pracowniach garncarskich.

¹² Na terenie badań W. Hołubowicza podtyp ten współwystępował częściowo z kołem o dolnej tarczy większej — choć był od niego starszy (W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie [...] Białorusi*, s. 66).

¹³ J. Kruppe, *Studia nad ceramiką XIV wieku ze Starego Miasta w Warszawie*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, s. 156.

¹⁴ *Tamże*, s. 156.

¹⁵ W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie [...] Białorusi*, s. 65—67.

4. Koło trzytarczowe, prawdopodobnie z osią ruchomą i szczątkowymi sponami

Ten typ koła należy do najbardziej interesujących ze wszystkich dotąd omawianych. Jego forma przedstawia się dość zagadkowo. Nie spotykamy jej ani w źródłach ikonograficznych z terenu Europy zachodniej, ani też wśród reliktywów etnograficznych. Jeżeli tylko konstrukcja tego koła została odczytana prawidłowo, mielibyśmy tutaj — jak się wydaje — do czynienia z jedynym w swoim rodzaju przypadkiem formy przejściowej od koła sponowego do koła bezsponowego, dwutarczowego z osią ruchomą. Ze względu na swoje miejsce w ciągu ewolucyjnym koła forma ta powinna znaleźć się i być omówiona we wcześniejszej kolejności — przed kołem bezsponowym. Autor katalogu, R. Buczek, pieczęci tej wyznaczył jednakże pozycję dalszą z tego powodu, że zawiera ona emblematy kilku różnych cechów. Przy tym układzie ja również pozostanę, zwłaszcza że wpływa na to jeszcze jedna dodatkowa przyczyna.

Ostatni, czwarty typ koła występuje na pieczęci połączonego cechu cieśli, garncarzy, murarzy i szkutników. Pieczęć ta dotyczy miasta Kamień. W otoku znajduje się napis i ogólna data 1853 r. Wnętrze pola pieczętnego zajmują 4 kartusze z emblematami cechowymi. Przy każdym z nich umieszczono daty wcześniejsze — przeważnie mieszczące się w ramach drugiej i trzeciej ćwierci XVIII w. Najwcześniejsza data (1740) odnosi się do cechu garncarzy. Ponieważ w polu niedużej pieczęci musiały znaleźć miejsce aż 4 kartusze, emblematy na nich zostały odpowiednio pomniejszone i dlatego są słabiej czytelne niż w wypadkach poprzednich.

Na pierwszym od góry kartuszu przez szkło powiększające widoczne jest dość wyraźnie koło garncarskie. Ma ono aż 3 tarcze, z których dolna jest masywniejsza od górnych. Dwie tarcze górne, umieszczone blisko siebie, połączone są szeregiem krótkich sponów. Na tarczy górnej znajduje się gliniane naczynie, u podstawy koła, na ziemi ustawione są 2 dalsze. Obecność tarczy dolnej oraz oś koła wysoka i masywna przemawiają za tym, że koło to było kołem nożnym. Na podstawie zaś logicznego rozumowania, analizując drugorzędne szczegóły budowy tego koła, uznać je trzeba za koło o ruchomej osi, gdyż w przeciwnym wypadku nie byłoby zdatne do tego, aby poruszać je nogami. Rozwiązanie tarczy górnej jest jak gdyby szczątkowym powtórzeniem formy rozwojowo pierwotniejszej — nożnego koła sponowego. Stanowi też — wydaje się — bardziej relikw formalny aniżeli wypływający z konieczności uwarunkowanej pracą na tym kole; koła nożne o osi ruchomej nie mają spon, byłyby one tutaj rzeczą zbędną i konstrukcyjnie nieuzasadnioną. Możliwe jednak, że w wypadku koła z Kamienia — o stosunkowo niedużej tarczy dolnej — ten szczegół budowy był czymś więcej niż kaprysem jego twór-

cy czy też wynikiem jego fantazji. Poprzez podwojenie tarczy górnej można było uzyskać większy jej ciężar, a z tym — większą siłę rotacyjną koła.

W powyższym przeglądzie zwraca uwagę całkowity brak starszych typów kół ręcznych z walcem dolnym o osi nieruchomej lub sponowych z krzyżakiem. W niektórych rejonach przetrwały one w reliktowym garncarstwie wiejskim niemal do naszych czasów¹⁶. Pieczęcie pomorskie reprezentują jednak wysoko rozwinięte rzemiosło cechowe. Na wsiach lub u rzemieślników partaczy miejskich prymitywniejsze narzędzia mogły być — i zapewne były — w użyciu dłużej. Koło ręczne w postaci szprychowego koła od wozu występuje jeszcze w XVI w. w Italii¹⁷. Jednak w źródłach ikonograficznych tego czasu spotykamy je tylko jeden raz, z czego można wnioskować, że ustępowało — wypierane zapewne przez formy doskonalsze.

Reasumując wyniki analizy można powiedzieć, że w miastach Pomorza Zachodniego, w XVI—XVIII w., garncarze używali wyłącznie nożnych kół garncarskich, które różniły się jednakże formą i detalami konstrukcyjnymi. Różnice te w mniejszym lub większym stopniu wpływały na jakość narzędzia, decydując o stopniu jego przystosowania do toczenia naczyń. Z pewnością ceramikę toczono na wszystkich rodzajach wyodrębnionych kół, z tym że na niektórych z nich czynność ta była maksymalnie ułatwiona (typy 3 i 4), na innych mogła wymagać dodatkowych zabiegów niwelujących braki narzędzia (typ 1).

Według najnowszych ustaleń w literaturze przedmiotu sponowe koło nożne przyjąć się miało na terytorium Polski dopiero około XIII w., w jej rejonach północnych nawet nieco później, bo dopiero w XIV w. W. Hołubowicz wiąże ten fakt z pojawieniem się tak zwanej — niesłusznie jego zdaniem — ceramiki „kolonizacyjnej”¹⁸. Etap wcześniejszy, poprzedzający XIII w., w środkowej i zachodniej części Europy charakteryzuje się — jak się wydaje — wyłącznym panowaniem kół ręcznych różnych odmian, co poświadczają źródła ikonograficzne. Ręczne koło garncarskie przedstawione jest na przykład w Kodeksie Hiszpańskim z około 1000 r.¹⁹ Wyobrażenie innego z kolei typu koła, lecz również ręcznego (w postaci koła od wozu poruszanego pałką) pochodzi z francuskiej biblii z XIII w.²⁰

¹⁶ *Tamże*, s. 56—63; tenże, *Garncarstwo wiejskie Albanii*, s. 5—58.

¹⁷ A. Rieth, *Die Entwicklung der Töpferscheibe*, Leipzig 1939, s. 85, ryc. 93.

¹⁸ W. Hołubowicz, *Garncarstwo wiejskie [...] Białorusi*, s. 111.

¹⁹ Podaję za: I. Holl, *Adatok a középkori Magyar fazekasság munkamódszeréhez*, Különlönyomat Budapest régisegei XVII kötetéből, 1956, s. 185, ryc. 11.

²⁰ Reprodukcję tego koła można znaleźć w: *A History of Technology*, vol. 2, Oxford 1957, s. 288, fig. 270.

Najstarsze koła garncarskie, wyobrażone na pieczęciach zachodniopomorskich (koniec XVI w.) nie wykazują jeszcze późniejszej doskonałości. Typ koła najbardziej rozwiniętego pojawia się dopiero w końcu XVIII w. Po ustawieniu pieczęci w szeregu chronologicznym — według umieszczonych na nich dat — prawidłowość rozwojowa staje się wyraźnie widoczna (ryc. 2). Postęp wyrażał się w dążeniu do zastąpienia sponowych kół nożnych o osi nieruchomej kołami nożnymi, bezponowymi, o osi ruchomej. W świetle omawianych źródeł połowa XVIII w. wydaje się być pod tym względem okresem przełomowym. Na pieczęci z 1840 r. spotykamy po raz pierwszy koło o osi ruchomej, formą jednak — o czym możemy się przekonać — częściowo nawiązuje ono jeszcze do koła sponowego. Na pieczęci o 45 lat późniejszej występuje już koło o wyglądzie współczesnym. Dla samego jednak początku XVIII w. (ściślej w 1708 r) mamy jeszcze poświadczone używanie typu koła sponowego o dolnej tarczy mniejszej niż górna, takiego jakim w miastach pomorskich posługiwano się 2 wieki wcześniej. Zbliżony typ koła nożnego sześcioponowego o dolnej tarczy nieco większej niż górna został namalowany na naczyniu glinianym z terenu Węgier. Eksponat ten datowany jest na 1734 r.²¹ Stosunkowo długie używanie kół sponowych jest więc niewątpliwie zjawiskiem szerszym.

Szczupłość rozpatrywanego materiału nie pozwala, niestety, na pełniejsze wyczerpanie zagadnienia. Interesujące między innymi byłoby wyjaśnienie, jaka jest geneza nożnego koła sponowego: gdzie zostało ono wynalezione i kiedy, oraz jakie były kierunki jego rozprzestrzenienia.

WIEK	TYPY KÓŁ			
	1	2	3	4
XVIII				
XVII				
XVI				

Ryc. 2. Zestawienie odmian zachodniopomorskich kół garncarskich w układzie chronologiczno-rozwojowym (pominięto nie datowaną pieczęć ze Szczecina)

Fig. 2. Specification of West Pomeranian forms of potters wheels, according to chronology-development (an undated seal from Szczecin has been omitted)

²¹ I. Holl, o. c., s. 191, ryc. 26.

Pomorskie pieczęcie cechowe na te pytania, rzecz oczywista, odpowiedzi dać nie mogą. Umożliwiają wyłącznie rozeznanie w rodzajach kół używanych przez garncarzy w miastach Pomorza Zachodniego oraz — ogólnie — w tendencjach rozwojowych tego narzędzia w określonych ramach czasowych.

Baza źródłowa nie jest wprawdzie obfita, jednakże umożliwia orientację, jaki poziom techniczny reprezentowało garncarstwo zachodniopomorskie w XVI—XVIII w.

Koło należy do najistotniejszych narzędzi garncarza. Na podstawie wybranej kategorii źródeł dochodzimy do wniosku, że postęp w tym rejonie miał przebieg rytmiczny, a najważniejsze punkty zwrotne (wprowadzenie koła typu współczesnego) wyrażają pod względem chronologicznym w przybliżeniu zgodność z tym, co działo się w tym czasie w garncarstwie na ziemiach sąsiednich.

Z posiadanych przez nas źródeł ikonograficznych wynika, że w XVI w. na terenie Europy środkowej, a zapewne i zachodniej, przeważnie używano sponowych kół garncarskich różnych odmian. Jedyne dla Polski południowej przedstawienie wnętrza pracowni garncarskiej ukazuje nam (miniatura odnosi się do 1505 r.) typ koła zbliżony do kół zachodniopomorskich, o bardziej jednakże prawidłowej konstrukcji: dolna tarcza koła jest tu dużo większa i znacznie grubsza, co staje się bliższe idei koła współczesnego. W dalszym ciągu jest to jednak koło sponowe o osi nieruchomej²². W XVI-wiecznych źródłach niemieckich również występują koła sponowe. Na drzeworycie J. Ammana z książki *Opis wszystkich stanów*, wydanej we Frankfurcie w r. 1568, odnajdujemy koło niemal identyczne z kołami pomorskimi z Nakła i Świdwina. Ma ono pogrubioną tarczę górną oraz spony również zwężające się ku dołowi. Różnica polega na zastosowaniu tutaj tarcz równej wielkości (koła pomorskie miały dolne tarcze nieco mniejsze), co stwarzało lepsze możliwości dla pracy nóg²³. U Agricoli widzimy z kolei wielosponowe koło nożne o tarczy dolnej większej, lecz za to spony dołem rozstawione są bardzo szeroko; źródło to datowane jest na 1556 r. Narzędzie o takiej konstrukcji musiało być najmniej wygodne w użyciu ze wszystkich dotąd omawianych odmian; wskazuje na to pozycja garncarza przy pracy. Ponieważ spony dochodzą tutaj do samej krawędzi tarczy dolnej, nie ma na niej w ogóle miejsca dla oparcia nóg. Aby wprowadzić koło w ruch wirowy garncarz trącał bosą piętą rozchylające się dołem spony²⁴, siedząc przy tym na wysokim stołku w męczącej, nienaturalnej pozycji.

²² Z. Ameisowa, o. c., ryc. 25.

²³ Ilustracja zaczerpnięta z: E. Mummenhoff, *Der Handwerker in der deutschen Vergangenheit*, wyd. 2, Jena 1924, rys. 55.

²⁴ Reprodukacja koła w: *A History of Technology*, vol. 2, s. 290, fig. 272.

Sądzi się, że udoskonalone, bezsponowe, nożne koło garncarskie o ruchomej osi (współczesny typ koła) zostało wynalezione w Italii. Najwcześniej pojawia się ono w ilustracjach rękopisu K. Picolpasso (połowa XVI w.)²⁵. Stamtąd przeniknąć miało na teren Francji i Niemiec. Spotykamy je tam w XVIII-wiecznych źródłach ikonograficznych²⁶. W tym samym czasie występuje w Polsce, na Pomorzu Zachodnim (Dąbie, 1785 r.), oraz w Rumunii²⁷.

Interesujący nas z tytułu omawianych materiałów rejon Polski północno-zachodniej na tle porównawczym wykazuje w dziedzinie garncarstwa te same cechy i tendencje, jakie panują w produkcji środkowo- i zachodnioeuropejskiej.

Nie ulega wątpliwości, że źródła sfragistyczne wnoszą nowe wartości do badania dawnych technik i narzędzi produkcji, w tym wypadku — garncarstwa. Szkoda, że rzadko bywają wykorzystywane. Ponadto zachowało się ich niewiele²⁸. Jednak pamiętać należy o tym, że są to źródła specjalne. Wśród różnych efektów artystycznej działalności, pozostawiającej przekazy ikonograficzne, zajmują one miejsce odrębne. Pieczęć była również dziełem sztuki poza konkretną funkcją, jaką spełniała. Rytnicy pieczęci pracowali w najtwardszym tworzywie, a ich dzieła miały charakter miniatur. Mogły z tego wynikać konieczne uproszczenia rysunku, realia zaś mogły także być podporządkowane kanonom artystycznym.

Na pytanie, czy wyobrażenia napieczętne istotnie świadczą o wyglądzie koła garncarskiego w określonym czasie, można chyba odpowiedzieć twierdząco, mimo niektórych zastrzeżeń. Ważne zwłaszcza było

²⁵ Z publikacji A.A. Bobrinskigo, *K istorii gonczarnogo riemiesla w Polesie*, „Sow. Arch.”, nr 4, 1966, s. 145, ryc. 3. O przodującej roli garncarstwa włoskiego w tym czasie świadczyć może pośrednio interesująca wiadomość podana przez A. Świechowską z racji opracowywania jednego z ceramicznych zagadnień dawnej Warszawy. Zachowały się mianowicie przekazy mówiące o próbach podniesienia miejscowego (to znaczy warszawskiego) garncarstwa przez sprowadzenie Włochów w końcu XVI w. (A. Świechowska, *Warsztat garncarski z końca XVII wieku, Szkice staromiejskie*, Warszawa 1955, s. 159).

²⁶ A. Rieth, *5000 Jahre Töpferscheibe*, Tübingen 1960, s. 58, rys. 94; s. 60, rys. 97.

²⁷ Znana mi z autopsji cechowa plakietka gliniana, znajdująca się na wystawie w Muzeum Historycznym w Klużu.

²⁸ Po oddaniu do druku niniejszego artykułu pojawiła się praca M. Kwapieniowej oparta na szerszej bazie źródłowej. Poza omawianymi tutaj źródłami zachodniopomorskimi uwzględnione w niej zostały pieczęcie cechów garncarzy z terenu województwa olsztyńskiego, z Wielkopolski oraz z Polski południowej, w tym 2 rysunki kół garncarskich na pucharach (M. Kwapieniowa, *Bezsponowe koło garncarskie (w sprawie chronologii upowszechnienia)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, 1971, nr 2, s. 261, przypis 28, oraz s. 262).

postępowanie podczas konieczności zmiany pieczęci już istniejącej. Niepokojący może być w tym wypadku brak pewności, czy dawny rysunek przenoszono wówczas mechanicznie na nową pieczęć, traktując przedstawione na nim wyobrażenia narzędzi jako oderwane od życia symbole, czy raczej czerpano wzory z otaczającej rzeczywistości. Interesujący jest tutaj przykład pieczęci połączonego cechu: cieśli, garncarzy, murarzy i szkutników z Kamienia. Wykonano ją zapewne z okazji połączenia — w 1853 r.; fakt ten upamiętnia data w otoku. Na nową całość składają się pomniejszone rysunki czterech dawniejszych pieczęci odrębnych cechów, zaopatrzone we właściwe daty. Koło garncarskie przedstawione na jednym z kartuszy jest więc typowe dla 1740 r., a nie dla 1853 r., o czym moglibyśmy być przekonani, gdyby na poszczególnych elementach składowych pieczęci nie było ścisłych dat. Zdarzają się jednak pieczęcie nie datowane (na przykład pieczęć ze Szczecina). W takim wypadku może dojść do uznania starszego typu narzędzia za późniejsze, a w konsekwencji do wyciągnięcia wniosku o dłuższym przeżywaniu się form prymitywnych.

W literaturze przedmiotu znaleźć można wyjaśnienie okoliczności zmiany pieczęci. Zastąpienie pieczęci starej nową powodowały różne przyczyny²⁹. Mogła to być kradzież lub zagubienie — wówczas wykonywano na ogół pieczęć nową, zupełnie różną od poprzedniej. W ten sposób starano się zapobiec fałszerstwom i nadużyciom. Zniszczenie lub uszkodzenie pieczęci wymagało wprowadzić sprawienia nowej, zwykle jednak sporządzanej według wzoru dawnego³⁰. W wyniku zmiany sytuacji następowała częściowa tylko zmiana tłoku pieczętnego, polegająca na wprowadzeniu koniecznych uzupełnień. Rytownicy wykonywali pieczęć na podstawie dostarczonego wzoru rysunkowego — modelu³¹. Z cytowanej pracy wynika, iż skrupulatnie dbano o to, by pieczęć wyrażała treść aktualną. Do podobnych wniosków skłania analiza przedstawionych na pieczęciach kół garncarskich, konfrontacja ze źródłami ikonograficznymi (w tym samym czasie występowanie identycznych lub zbliżonych form narzędzi) oraz dane etnograficzne.

²⁹ *Sfragistyka*, oprac. M. Gumowski, M. Heising, S. Mikucki, Warszawa 1960, s. 107.

³⁰ *Sfragistyka*, 1. c.

³¹ *Sfragistyka*, s. 134.

BARBARA LEPOŃNA

POTTERS' WHEELS ON THE SEALS OF WEST POMERANIAN GUILDS

Summary

A catalogue of West Pomeranian guild seals from the XVth to the XIXth century was published in the VIth volume of „Materiałów Zachodnio-Pomorskich” (West Pomeranian Material). This included 5 seals of the Potters' Guild and 1 seal of the amalgamated Guild of the Carpenters, Potters, Masons and Boat-builders. In every case the emblem of the potters is a 'potters' wheel situated in the centre of the seal with a vessel containing a bouquet of flowers.

Impressions of potters' wheels are very rare in iconographic sources. As regards Poland, we could so far mention only a miniature from the Codex of Baltazar B hem from the beginning of the XVIth century. Thus the West Pomeranian guild seals enrich this source material by 6 new examples — quite an impressive number as compared with what has been available so far.

Although the catalogue contains material which is not so old the oldest seals originate from 1597 (Nakło, German Democratic Republic) — it is also valuable for researchers of the history of material culture of an earlier period. Acquainting us with the general development tendencies of the potters wheel, these sources have an indirect bearing on the previous stage. Some archaeologists were inclined to relate types of wheels which — as can be seen — were characteristic to guild pottery, to the Early Mediaeval Period, even to the Xth century.

The time difference between the oldest and youngest seal, amounted to 200 years (the end of the XIth-end of XIIIth century). A potter's pedal wheel adopted, in principle, to turning pots, is illustrated on each of them. It appears, however, in several construction types, more or less developed, which — in view of their build — had to fulfil their function better or worse. Altogether we are able to differentiate 4 forms of wheels:

1. Wheel with immovable axis, twin-disc, runged with a smaller lower disc;
2. Wheel with immovable axis, twin-disc, runged with similar discs;
3. Twin-disc wheel, non-runged with a larger lower disc and movable axis;
4. Three-disc wheels, probably with a movable axis and rudimentary rungs.

The fourth type of wheel is exceptional from the constructional point of view. We do not meet it in either iconographic material or among ethnographic relics. It is not impossible that we have here a transitional form, from a runged wheel to a non-runged wheel, twin-disc, with movable axis.

After placing the seals in chronological order, according to the dates inserted on them, the proper development is clearly visible (Fig. 2). A wheel with the most archaic features appears on the oldest seals, the most developed form — a twin-disc pedal wheel with a movable axis — is to be found on the youngest seals, from the end of the XVIIIth century. In general, the progress is expressed in the aim to substitute runged pedal wheels with immovable axis, by non-runged pedal wheels with movable axis. In the light of the sources mentioned, the middle of the XVIIIth century appears to be the turning point. A wheel with movable axis is found for the first time on a seal from 1840, its form, however, still has some features of the runged wheel. A wheel with a modern appearance is found on a seal dated 45 years later.

Comparative iconographic sources from Central and Western Europe, bear

witness to the fact that rung wheels were used extensively for a relatively long time. Basing on the chosen category of sources, we arrive at the conclusion that progress in the north-west region of Poland, which interests us, was rhythmical, and the most important turning points (the introducing of contemporary type wheels), agree chronologically with the changes taking place in pottery at the time, in neighbouring regions.